



Sygn. akt I UK 190/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania A.L. i E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o ustalenie podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 18 kwietnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.
stwierdził, że od 1 sierpnia 2013 r. miesięczną podstawę wymiaru składek na
ubezpieczenia społeczne ubezpieczonego A.L. z tytułu zatrudnienia u płatnika E.

Sp. z o.o. stanowi: za wrzesień 2013 r. - kwota 3.651,72 zł, za październik 2013 r. - kwota 3.823,32 zł oraz za listopad 2013 r. - kwota 382,33 zł.

Wyrokiem z 6 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w K. w punkcie 1 oddalił odwołania ubezpieczonego i płatnika składek od powyższej decyzji, w punkcie 2 zasądził od E. Sp. z o.o. w K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w punkcie 3 zasądził od A.L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony A.L. został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od 1 kwietnia 2013 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika E. Sp. z o.o. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia wynosiła: w kwietniu 2013 r. - 0 zł, od maja 2013 r. do sierpnia 2013 r. - 1.600 zł, od września 2013 r. do października 2013 r. - 18.000 zł, od listopada 2013 r. - 706,66 zł. W okresie od kwietnia 2013 r. do lipca 2013 r. A.L. był zatrudniony w E. Sp. z o.o. jako informatyk w wymiarze 1/2 etatu, z podstawą wymiaru składek (wynagrodzeniem) w wysokości 1.600 zł. Kiedy podejmował zatrudnienie, obiecano mu podwyższenie wynagrodzenia - co nastąpiło po czterech miesiącach i miało być związane z uzyskaniem przez Spółkę kredytów pod budowę domów. W dniu 1 sierpnia 2013 r. pomiędzy E. Sp. z o.o. reprezentowaną przez T.W. a A.L. zawarta została umowa o pracę na czas nieokreślony od 1 sierpnia 2013 r. Ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku kierownika działu sprzedaży domów jednorodzinnych w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 18.000 zł brutto. Ubezpieczony, wedle wyjaśnień stron, został zatrudniony w celu reprezentowania Spółki, negocjacji z bankami, współpracy z notariuszem i podpisywania umów notarialnych, redagowania prospektu informacyjnego firmy, opracowywania umów deweloperskich, współpracy przy tworzeniu strony internetowej i jej aktualizacji, tworzenia kampanii reklamowej firmy, negocjacji z potencjalnymi klientami do zakupu oferowanych nieruchomości, serwisowania sprzętu informatycznego i konfiguracji oprogramowania w firmie, pomocy przy redagowaniu pism, umów oraz ich segregowaniu, wykonywania zdjęć placu budowy oraz kontroli postępu prac budowlanych. Ustalono od sierpnia 2013 r.

wynagrodzenie miało stanowić około 2% wartości średniej jednej nieruchomości na rękę - ceny wywoławcze dziewięciu budowanych przez Spółkę E. nieruchomości zostały ustalone na następujące kwoty: 569.000 zł (dwa domy typu A), 595.000 zł (cztery domy typu B), 585.000 zł (dwa domy typu C) i 715.000 zł Geden dom typu D), a zatem średnia cena oferowanej nieruchomości wynosiła około 600.000 zł. Ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie na konto lub „do ręki”; otrzymane przychody zostały zadeklarowane w zeznaniu podatkowym ubezpieczonego złożonym w Urzędzie Skarbowym za rok 2013. Poza ubezpieczonym w E. Sp. z o.o. zatrudnione były dwie osoby - za wynagrodzeniem minimalnym (prezes Spółki i druga osoba zatrudniona od 1 stycznia 2014 r.). Dokument ZUS RCA za ubezpieczonego, w którym wykazano pełny wymiar czasu pracy i podwyższoną podstawę wymiaru składek za wrzesień 2013 r., wpłynął do organu rentowego 16 października 2013 r., a ubezpieczony A.L. był niezdolny do pracy już od 4 października 2013 r. Od 19 lipca 2012 r. leczył się w Poradni [...], a od września 2013 r. w Poradni [...]1. Od 16 października 2013 r. do 20 grudnia 2013 r. był hospitalizowany w Centrum [...] w K.. Ze zwolnienia lekarskiego korzystał przez okres 6 miesięcy, a następnie uzyskał uprawnienia do świadczeń rehabilitacyjnych i odzyskał zdolność do pracy. Wedle twierdzeń stron, powrócił do pracy, wykonywał ją i według przedstawionych kopii przelewów otrzymywał wynagrodzenie. E. Sp. z o.o. od czerwca 2014 r. zalega z płatnościami składek, a prowadzone wobec niej postępowanie egzekucyjne nie jest skuteczne. Prezesem zarządu Spółki jest T.W. jest on kolegą ubezpieczonego A.L. od czasów szkoły średniej. W dniu 31 lipca 2015 r. ubezpieczony A.L. wypowiedział Spółce umowę o pracę z 1 sierpnia 2013 r., motywując wypowiedzenie nieotrzymywaniem wynagrodzenia od pracodawcy w 2015 r. na skutek problemów finansowych Spółki. W roku bilansowym 2013 Spółka odnotowała zysk 87.642,08 zł, a w roku 2014 - 330.218,27 zł; nie złożyła w sądzie rejestrowym sprawozdania finansowego za rok 2014.

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie. Zaznaczył, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300), Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na

ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa; nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń. Sąd uznał, że ubezpieczony wykonywał pracę u płatnika (nie było to przez organ rentowy kwestionowane), jednakże ustalone 1 sierpnia 2013 r. wynagrodzenie za pracę w kwocie brutto 18.000 zł (w miejsce uprzednio ustalonego przez strony wynagrodzenia miesięcznego 1.600 zł) nie było wynagrodzeniem adekwatnym do sytuacji finansowej Spółki (zysk za rok 2013 nie mógłby pokryć wynagrodzenia dla ubezpieczonego wraz z kosztami zatrudnienia obciążającymi pracodawcę) i powierzonych ubezpieczonemu czynności, a miało na celu jedynie uzyskanie rażąco wysokich świadczeń chorobowych. Sąd zaznaczył, że niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała 4 października 2013 r., a pierwsza deklaracja z nową podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wpłynęła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 16 października 2013 r., zatem organ rentowy o zwiększeniu wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek o przeszło 1000% powziął informację już po rozpoczęciu korzystania przez ubezpieczonego ze zwolnienia lekarskiego. Kwoty przekazywane ubezpieczonemu (między innymi) po zakończeniu jego choroby, w ocenie Sądu, nie stanowiły wynagrodzenia za pracę, miały jedynie na celu jedynie uwiarygodnienie faktu wypłacania umówionego wynagrodzenia dla uzyskania wysokich świadczeń z funduszu chorobowego, zwłaszcza, że jak wynika z dokumentacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Spółka nie odprowadzała już składek od wynagrodzeń. Ponadto powierzenie ubezpieczonemu prowadzenia całokształtu działalności Spółki w sytuacji, gdy niemal od razu przeszedł na kilkumiesięczne świadczenia chorobowe i okazało się, że inwestycje Spółki były nadal prowadzone (czynności za wynagrodzeniem minimalnym wykonywał prezes Spółki), wyraźnie wskazuje, że wynagrodzenie brutto 18.000 zł nie było uzasadnione potrzebami pracodawcy.

W wyniku apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 18 października 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i ustalił, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia

społeczne ubezpieczonego A.L. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek E. Spółka z o.o. w K. stanowi kwota 18.000 zł od 1 września 2013 r. i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz ubezpieczonego A.L. kwotę 390 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, ale dokonał odmiennej oceny stanu faktycznego i uznał, że ustalone przez strony wynagrodzenie za pracę jest adekwatne do zakresu pełnionej funkcji, zakresu czynności, wiedzy, doświadczenia i umiejętności A.L.. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika bowiem, że zakres obowiązków ubezpieczonego był ogromny. Ubezpieczony jest informatykiem, prowadził bardzo dobrze prosperującą pozarolniczą działalność gospodarczą, ukończył także Akademię [...]; jest człowiekiem aktywnym, samodzielnym i wszechstronnym, stąd brak było podstaw do stwierdzenia, że nie poradzi sobie z umówionym przez strony zakresem obowiązków. Jednocześnie Sąd podkreślił, że zebranego materiału dowodowego, w tym dokumentacji lekarskiej, wynika, że do znacznego pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego niewątpliwie przyczyniły się nadmierne obowiązki pracownicze, co wywołało stany lękowe skutkujące koniecznością leczenia, jednak po wyleczeniu ubezpieczony wrócił do pracy na to samo stanowisko, z tym samym zakresem kompetencji i wynagrodzeniem. Przejęcie niemal całości obowiązków związanych z prowadzeniem Spółki (wobec choroby alkoholowej właściciela) mogło spowodować zaburzenia stanu zdrowia ubezpieczonego. Sąd drugiej instancji ocenił, że; „umówione wynagrodzenie przy takim zakresie obowiązków: reprezentowanie spółki, negocjacje z bankami, współpraca z notariuszem i podpisywanie umów notarialnych, redagowanie prospektu informacyjnego firmy, opracowywanie umów deweloperskich, współpraca przy tworzeniu strony internetowej i jej aktualizacji, tworzenie kampanii reklamowej firmy, negocjacje z potencjalnymi klientami do zakupu oferowanych nieruchomości, serwisowanie sprzętu informatycznego i konfiguracja oprogramowania w firmie, pomoc przy redagowaniu pism, umów oraz ich segregowanie, wykonywanie zdjęć planu budowy oraz kontrola postępu prac budowlanych z którego ubezpieczony wywiązywał się skutecznie doprowadzając do udzielenia znacznego kredytu,

zawarcia umowy deweloperskiej, budowy i sprzedaży domów - nie jest wygórowane lecz godne”.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zarzucając: naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 477⁹ i art. 477¹⁴ k.p.c. w związku z 321 k.p.c. w związku z 316 k.p.c. przez orzeczenie w treści wyroku ponad zakres sprawy wynikający z decyzji organu rentowego; art. 382 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, a polegające na pominięciu przez Sąd drugiej instancji części materiału zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji, tj.: a) dowodu dokumentu ZUS RMUA za sierpień, wrzesień, październik, listopad 2013 r.; b) dowodu z dokumentu z dnia 4 grudnia 2013 r. pod nazwą „Zaświadczenie” podpisanego przed prezesa zarządu Spółki - T.W.; c) dowodu z dokumentu z dnia 31 grudnia 2013 r. pod nazwą „Jednostronny rachunek zysków i strat z uwzględnieniem bufora” podpisany przez prezesa zarządu Spółki -T.W.; d) dowodu z dokumentu z dnia 6 września 2013 r. pod nazwą „Umowa o otwarcie i prowadzenie otwartych mieszkaniowych rachunków powierniczych Nr [...]” podpisanej przez prezesa zarządu Spółki- T.W.; e) dowodu z dokumentu - Aktu notarialnego z dnia 9 sierpnia 2013 r, Repetytorium A Nr [...], podpisanego przed prezesa zarządu Spółki- T.W.; f) dowodu z dokumentu z dnia 17 lutego 2014 r. podpisanego przez prezesa zarządu Spółki -T.W.; g) dowodu z dokumentu z dnia 6 lutego 2014 r. podpisanego przez prezesa zarządu Spółki- T.W.; h) dowodu z rejestru z KRS, w którym -T.W.- w okresie od września 2013 r. do lipca 2015 r. - jest wpisany jako prezes zarządu i prokurent Spółki.

Skarżący zarzucił także naruszenie prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niezastosowanie i określenie przez Sąd Apelacyjny podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu umowy o pracę bez wyłączenia z tej podstawy wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz zasiłków.

Ubezpieczony A.L. , w odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego, wniósł o nieprzyjęcie jej do rozpoznania, względnie o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu naruszenia art. 477⁹ k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c. w związku z 321 k.p.c. w związku z 316 k.p.c. przez orzeczenie w treści wyroku ponad zakres sprawy wynikający z decyzji organu rentowego. Zgodnie z sentencją wyroku, Sąd Apelacyjny określił podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w wysokości 18.000 zł „od września 2013 r.”, co sugerowałoby, że przedmiotem rozstrzygnięcia jest okres zamknięty datą wydania zaskarżonej decyzji (18 kwietnia 2014 r.). Oznacza to, że Sąd drugiej instancji wykroczył poza przedmiot decyzji, która dotyczyła podstawy wymiaru składek za okres od września do listopada 2013 r.

Co do pozostałych zarzutów naruszenia przepisów postępowania przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy nie bada prawidłowości oceny dowodów i dokonanych przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, którymi jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 2006 r., I UK 194/06, LEX nr 950611 i z dnia 6 sierpnia 2012 r., II CSK 108/12, LEX nr 1228780 oraz wyrok z dnia 10 maja 2012 r., II PK 220/11, LEX nr 12111159 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo). Niemniej jednak ocena ta musi być pełna, a nie wybiórcza, tj. obejmować cały materiał dowodowy mający znaczenie dla właściwej subsumcji prawa materialnego i ta kwestia podlega kontroli Sądu Najwyższego w ramach zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c.. Zarzut taki podniósł skarżący i zasługuje on na uwzględnienie. Sąd, ustalając zakres obowiązków ubezpieczonego (uzasadniający wynagrodzenie w kwocie 18.000 zł brutto miesięcznie), oparł się wyłącznie na zeznaniach stron, pomijając inne dowody wymienione w skardze (stanowiące przecież materiał zgromadzony przed Sądem pierwszej instancji), z których np. wynikałoby, że w okresie od 1 sierpnia do 4 października 2013 r., kiedy to, wedle Sądu, ubezpieczony przejął wszystkie obowiązki prezesa zarządu Spółki, prezes wykonywał jednak swoje obowiązki (umowa z dnia 6 września 2013 r. o otwarcie i prowadzenie otwartych mieszkaniowych rachunków powierniczych Nr [...], akt notarialny z dnia 9 sierpnia 2013 r.). W tym kontekście interesująco też przedstawia się możliwość

reprezentowania przez ubezpieczonego Spółki na zewnątrz (w tym podpisywania aktów notarialnych), skoro nie ustalono, że miał do tego prawem przewidziane umocowanie.

Uzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z nim, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe między innymi pracowników nie uwzględnia się wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz zasiłków. Zatem skoro ubezpieczony stał się niezdolny do pracy od 16 października 2013 r., należało tę okoliczność uwzględnić przy ustalaniu podstawy wymiaru składek.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ §1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

as